

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 22 sierpnia 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 587/18, w sprawie z powództwa easyDEBT Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. przeciwko K. B., o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi I Wydział Cywilny – oddalił powództwo.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

Stronę pozwaną oraz Bank (...) Spółkę Akcyjną łączyły następujące umowy:

- umowa z dnia 7 września 2011 roku o kredyt gotówkowy nr (...), data rozwiązania umowy – 28 września 2012 roku;
- umowa z dnia 2 lutego 2012 roku (Sąd Rejonowy w tym miejscu omyłkowo wskazał datę „19 sierpnia 2003 roku”) o kredyt gotówkowy nr (...), data rozwiązania umowy – 17 września 2012 roku.

Pozwana nie spłacała należności w terminie, w związku z tym Bank wypowiedział umowę.

Na podstawie umowy cesji wierzytelności z dnia 6 grudnia 2017 roku U. 3 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty nabył pakiet wierzytelności od Banku (...) Spółki Akcyjnej o charakterze bankowym, w tym wierzytelności względem pozwanej. W dniu 13 grudnia 2017 roku U. 3 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty zbył nabyte wierzytelności od Banku (...) Spółki Akcyjnej na rzecz powoda easyDEBT Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego.

Pismem z dnia 23 stycznia 2018 roku strona powodowa zawiadomiła pozwaną o zmianie wierzyciela i nabyciu wierzytelności Banku w stosunku do pozwanej i wezwała ją do zapłaty całości zadłużenia w wysokości 17. 549,29 zł w terminie do dnia 6 lutego 2018 roku. W tak ustalonym stanie faktycznym, w ocenie Sądu Rejonowego, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd meriti wskazał na zmianę stanu prawnego w zakresie przedawnienia roszczeń, która z uwagi na brzmienie przepisów intertemporalnych ma fundamentalne znaczenie dla niniejszej sprawy. Zmiana ta została dokonana na mocy ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 roku, poz. 1104), która weszła w życie w dniu 9 lipca 2018 roku. Sąd wskazał, że zgodnie z treścią dodanego przez art. 1 pkt 1 cytowanej ustawy przepisu art. 117 § 2¹ k.c., po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Stosownie do treści art. 5 ust. 1, do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w ustawie zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą (art. 5 ust. 4 ustawy).

Sąd Rejonowy argumentował, że wobec powyższej zmiany przepisów dłużnik będący konsumentem nie musiał już zgłaszać zarzutu przedawnienia w toku procesu. Ustawodawca wprowadził bowiem zakaz domagania się zaspokojenia roszczenia przedawnionego przysługującego przeciwko konsumentowi, co oznacza również, iż w każdej toczącej się sprawie przeciwko konsumentowi Sąd z urzędu rozważy czy roszczenie uległo przedawnieniu przy zastosowaniu nowych przepisów.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w przedmiotowej sprawie powód niewątpliwie dochodzi roszczenia majątkowego – domaga się bowiem zasądzenia na jego rzecz od strony pozwanej określonej kwoty wraz z odsetkami. Zgłoszone przez powoda roszczenie nie jest objęte żadnym wyjątkiem od zasady przedawniania się roszczeń majątkowych.

Terminy przedawnienia roszczeń majątkowych reguluje przepis art. 118 k.c. (stanowiący *lex generalis*), zgodnie z którym jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat sześć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Bieg przedawnienia rozpoczyna się zaś od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 k.c.). Roszczenie staje się zaś wymagalne po upływie terminu do jego spełnienia. W ocenie Sądu Rejonowego nie ulega wątpliwości, że roszczenie względem konsumenta z umowy pożyczki gotówkowej udzielonej przez bank podlega ogólnemu trzyletniemu terminowi przedawnienia, gdyż jest to czynność prawna dokonana w ramach prowadzonej przez bank działalności gospodarczej. W niniejszej sprawie umowy z Bankiem zawarte zostały w dniu 7 września 2011 roku oraz w dniu 2 lutego 2012 roku, brak natomiast wskazań odnośnie wymagalności należności z tych umów. Zdaniem Sądu I instancji negatywne skutki w zakresie oceny kwestii wymagalności świadczenia ze wskazanych umów niewątpliwie winny obciążać powoda. Do akt nie został dołączony żaden dokument wskazujący na wypowiedzenie zawartych umów, pozwalający ustalić inną datę wymagalności dochodzonego roszczenia poza datą rozwiązania umowy. Zatem wymagalność roszczenia należało ustalić wg wskazanego terminu rozwiązania umowy. Od tej daty należało liczyć 3 - letni termin przedawnienia roszczenia. W związku z powyższym przedawnienie roszczenia wynikającego z przedmiotowej umowy nastąpiło z upływem dnia 7 września 2014 roku oraz 2 lutego 2015 roku.

Sąd Rejonowy podkreślił, że od wskazanych dat zawarcia umowy do chwili złożenia pozwu w niniejszej sprawie upłynął okres 7 i 6 lat. Tymczasem pozew w rozpoznawanej sprawie, jako czynność, mogąca przerwać bieg terminu przedawnienia, po myśli art. 123 § 1 pkt 1 k.c., został wniesiony już po upływie terminu przedawnienia. W konsekwencji zachodzą podstawy do przyjęcia upływu terminu przedawnienia. Strona powodowa nie może zatem domagać się zaspokojenia wskazanego roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Sąd Rejonowy dodał, że strona pozwana w toku procesu zachowała postawę bierną, nie złożyła odpowiedzi na pozew i nie stawiała się na rozprawie, tym samym spełnione zostały przesłanki warunkujące i obligujące Sąd do wydania wyroku zaocznego. Zgodnie bowiem z art. 339 § 1 i 2 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba, że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Niezależnie od wynikającego z art. 339 § 2 k.p.c. domniemania prawdziwości twierdzeń powoda o rzeczywistym stanie rzeczy, sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do twierdzeń powoda z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. W przypadku wątpliwości w tym przedmiocie, sąd ma obowiązek przeprowadzić postępowanie dowodowe z urzędu.

Sąd Rejonowy argumentował dalej, że w niniejszej sprawie bezspornym było, że stroną pozwaną z pierwotnym wierzycielem łączyła umowa kredytu gotówkowego oraz fakt, że pierwotny wierzyciel sprzedał wierzytelność wobec pozwanego stronie powodowej. Jednakże w przedmiotowej sprawie Sąd, orzekając po dniu wejścia w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 roku, poz. 1104), zobowiązany jest na podstawie art. 5 ust. 4 przytoczonej ustawy badać z własnej inicjatywy, czy roszczenie nie jest przedawnione, a jeśli będzie – oddalić powództwo. W ocenie Sądu Rejonowego roszczenie powoda jako przedawnione nie zasługiwało na uwzględnienie i z tych względów w oparciu o przywołane przepisy Sąd Rejonowy wyrokiem zaocznym oddalił powództwo.

Apelację od wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 339 § 1 i § 2 k.p.c. poprzez nieuznanie za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie, pomimo ich niezakwestionowania przez pozwaną;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 117¹ § 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji uznanie, że dochodzone przez powoda roszczenie powinno ulec oddaleniu z uwagi na przedawnienie, podczas gdy w niniejszej sprawie zachodzi wyjątkowa okoliczność przemawiająca za nieuwzględnieniem z urzędu upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego powodowi, a mianowicie okoliczność wystąpienia przez powoda z powództwem w dniu 15 marca 2018 roku tj. w czasie, gdy przepisy art. 117 § 2¹ k.c. dotyczące przedawnienia jeszcze nie obowiązywały.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹⁰ § 1 i § 2 k.p.c. rozpoznał apelację na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.

Zaznaczyć należy również, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd I instancji ustalenia. Sąd Rejonowy dokonał bowiem prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i trafnie określił wynikające z nich konsekwencje prawne.

Na uwzględnienie z pewnością nie zasługuje zarzut naruszenia art. 339 § 2 k.p.c., gdyż Sąd Rejonowy oddalił powództwo z uwagi na przedawnienie roszczenia, a nie z powodu nieuznania za prawdziwe twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych, przytoczonych w pozwie.

Nietrafny jest też podnoszony przez apelującego zarzut naruszenia art. 117¹ § 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c. Powód argumentuje, że w przedmiotowej sprawie zachodzi wyjątkowa okoliczność przemawiająca za nieuwzględnieniem z urzędu upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego powodowi, a mianowicie wystąpienia przez powoda z powództwem w dniu 15 marca 2018 roku tj. w czasie, gdy przepisy art. 117 § 2¹ k.c. dotyczące przedawnienia jeszcze nie obowiązywały.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzut ten jest chybiony.

Zgodnie z treścią art. 117¹ § 1 k.c. w wyjątkowych przypadkach sąd może, po rozważeniu interesów stron, nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności. Jak stanowi § 2 powołanego przepisu korzystając z uprawnienia, o którym mowa w § 1, sąd powinien rozważyć w szczególności:

- 1) długość terminu przedawnienia;
- 2) długość okresu od upływu terminu przedawnienia do chwili dochodzenia roszczenia;

3) charakter okoliczności, które spowodowały niedochodzenie roszczenia przez uprawnionego, w tym wpływ zachowania zobowiązanego na opóźnienie uprawnionego w dochodzeniu roszczenia.

Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego stroną pozwaną oraz Bank (...) Spółkę Akcyjną łączyły następujące umowy:

- umowa z dnia 7 września 2011 roku o kredyt gotówkowy nr (...), data rozwiązania umowy – 28 września 2012 roku;
- umowa z dnia 2 lutego 2012 roku o kredyt gotówkowy nr (...), data rozwiązania umowy – 17 września 2012 roku.

Roszczenie przeciwko pozwanej przedawniło się odpowiednio z dniem 28 września 2015 roku oraz z dniem 17 września 2015 roku. Powód nabył więc wierzytelność przedawnioną.

Przewidziana w art. 117¹ § 1 k.c. możliwość nieuwzględnienia przez sąd upływu przedawnienia, jako norma o charakterze szczególnym, wskazuje na wyłączenie stosowania do przedawnienia konstrukcji nadużycia prawa przedmiotowego zawartej w przepisie ogólnym jakim jest art. 5 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 1966 r., II PR 34/66, OSPiKA 1966/9, poz. 210; (...), s. 56; (...), s. 56; OSNPG 1966/11–12, poz. 55). Przepis ten wyłącza stosowanie do przedawnienia instytucji nadużycia prawa podmiotowego w sensie określonym w art. 5 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 1968 r., I PR 430/67, (...)).

Powyższe oznacza, że wejście w życie przepisu art. 117¹ k.c., pozwalającego na nieuwzględnienie upływu przedawnienia w sytuacjach tym przepisem określonych, wyłącza dopuszczalność stosowania do przedawnień normy art. 5 k.c.

Powód nabył wierzytelność już przedawnioną. W tych okolicznościach uznać należy, że nabycie wierzytelności już przedawnionej nie stanowi okoliczności wyjątkowej w rozumieniu art. 117¹ k.c., uzasadniającej nieuwzględnienie upływu przedawnienia na korzyść nabywcy tej wierzytelności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1974 r., II CR 839/73, niepubl.).

Wyjątkowe okoliczności, które w myśl art. 117¹ k.c. uzasadniają nieuwzględnienie upływu przedawnienia, nie muszą być zawinione przez dłużnika; przepis ten ma na uwadze wszelkie szczególne okoliczności, które obiektywnie w świetle zasad współżycia społecznego przemawiają za uwzględnieniem roszczenia mimo upływu przedawnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 1978 r., II CR 414/78, OSNCP 1979/9, poz. 172; OSPiKA 1979/10, poz. 174 z glosą A. Szpunara; St.Ubezp. 1981/5, s. 205 z omówieniem T. Sangowskiego, Przegląd orzecznictwa).

W przedmiotowej sprawie brak jest takich wyjątkowych okoliczności, które uzasadniałyby nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia. Za taką okoliczność nie może być uznane wejście w życie przepisu art. 117 § 2¹ k.c. Nabywając wierzytelność przedawnioną powód musiał się bowiem liczyć z poniesieniem przez pozwaną w trakcie procesu zarzutu przedawnienia. Wejście w życie przepisu art. 117 § 2¹ k.c. spowodowało zaś konieczność uwzględnienia przedawnienia przez sąd z urzędu w sprawach przeciwko konsumentowi. Biorąc po uwagę długość okresu po upływie terminu przedawnienia do chwili dochodzenia roszczenia (około 2,5 roku) oraz fakt, że nie zostało w żaden sposób wykazane, żeby zachowanie pozwanej miało jakikolwiek wpływ na niedochodzenie od niej roszczenia we wcześniejszym terminie zarzuty podnoszone w apelacji nie mogą prowadzić do zmiany orzeczenia Sądu I instancji.

Mając na uwadze niezasadność zarzutów apelacyjnych oraz jednocześnie brak ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym

z urzędu, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.